Nᴱᴿ 35

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 21 Marca v. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet sanktpetersburskich jest dnia 13 marca.

Dnia 10 t. m. NAYJAŚNIEYSI CESARZ JEGOMOŚĆ, CESARZOWE, i Ich Wysokość Wielki Xiąże MIKOŁAY PAWŁOWICZ, Wielka Xiężna ALEXANDRA FEDEROWNA i Wielki Xiążę MICHAŁ PAWŁOWICZ, dopełniając obowiązków chrześcijańskich, przystępowali do nayświętszych tajemnic Chrystusowych, w mnieyszey cerkwi zimowego pałacu.

D. 12 marca, jako w rocznicę wstąpienia na tron NAYJAŚNIEYSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, spiewane było uroczyste *Te Deum*, w kaplicy pałacowey, w Cerkwi katedralney Nayświętszey Panny Kazańskiey i w innych kościołach stolicy. Wieczorem miasto było oświecone.

Nayjaśnieyszy Wielki Xiążę Jmć Cesarzewicz, KONSTANTY PAWŁOWICZ, przejezdzał t. m. dnia 3 o godzinie 4 z południa przez *Narwę*, a d. 5 o godzinie 3 z południa przez *Nitawę*, w podróży z St. Petersburga do Warszawy. W obu mieyscach bawił tylko przez czas zmiany koni, i w pożądanym stanie zdrowia w dalszą wyjechał podróż.

Honorowy członek wydziału admiralicyi państwa, rangi 7 klassy i kawaler A. J. Głotow, znajomy z dzieł swoich o marynarce, które na rozkaz Nayjaśnieyszey Wielkiey Xiężny Jeymości, ALEXANDRY FEDEROWNY, przesłane zostały do Nayjaśnieyszego Jej Oyca, Króla Jegomości Pruskiego *Fryderyka Wilhelma III.* i od niego łaskawie przyjęte. Teraz d. 4 marca P. Głotów miał szczęście od Jego Królewskiey Mości otrzymać medal złoty przy następującym reskrypcie: „Dnia 6 „sierpnia roku zeszłego otrzymałem przysłane mi „dzieła WP., i na dowód mey uprzeymości, przesyłam WP. medal złoty, tu załączony. Berlin „dnia 12 stycznia 1823. „*Fryderyk Wilhelm.*“

Z jedney strony tego medalu jest wizerunek królewski z napisem w języku niemieckim: *Fryderyk Wilhelm III Król pruski*; z drugiey strony Prussy, w postaci jeniuszu skrzydlatego, trzymającego w ręce prawey róg obfitości, w lewey zaś tróyzębem uderzający w skałę.

Kurs petersburski dnia 9 marca: dukat holenderski nowy 11 r. 60 kop. Zmiana złota 2 r. 89 kop. Zmiana srebra 2 rub. 73½ kop. i 2 r. 73 k.

Nieustający dochod kommissyi umorzenia długow: 6% assygn. - po — — — 98
6% brzęczącą monetą — — 95½ } procentow
5% takąż - - - - — 80

KRÓLESTWO POLSKIE.

(z Korrespondenta Warszáwskiego.)

W Imieniu Nayjaśnieyszego
ALEXANDRA I.
CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO
etc. etc. etc.
XIĄŻĘ NAMIESTNIK KRÓLEWSKI
W Radzie Stanu.

Chcąc otworzyć Zydom sposobność do stałych zarobkowań, i wzbudzić w nich chęć do pracy rolnictwa, na przełożenie kommissyy rządowych spraw wewnętrznych i policyi, tudzież przychodów i skarbu, postanowiliśmy i stanowiemy:

O zarobkowaniu rolniczem.

Art. 1. Wolno jest żydom osiadać na gruntach ornych w dobrach rządowych i duchownych, które od mieyscowey potrzeby folwarków, lub też od lepszego uposażenia włościan, okażą się zbywającemi, na pustkach włościańskich, tudzież w zaroślach lub lasach od leśnictw odłączonych, pod warunkami niżey opisanemi.

Art. 2. Jeden osadnik tyle tylko gruntu ornego, lub wykrudować się mającego, otrzymać może, ile on sam, jako rolnik, obrobić potrafi, i w miarę funduszu potrzebnego na zakład gospodarstwa, który fundusz pierwey okazać powinien.

Art. 3. Zydzi, na gruntach osiadający, zaymować się powinni gospodarstwem rolniczem.

Wyrabianie lub szynkowanie trunków zabronione im jest pod karą oddalenia z osady, i utracenia na zawsze dobrodzieystwa do pozyskania gruntu, prócz kar ogólnie wskazanych na szynkujących lub wyrabiających trunki bez konsensu.

Art. 4. Czeladź wszystka, jakiey do pomocy w gospodarstwie rolniczem potrzebować będą, z samych tylko żydów obojey płci składać się ma.

Trzymanie czeladzi chrześcijańskiey żydom jest zabronione.

Art. 5. Rozległość osad ma być taka, jaka urządzeniami dla kolonistow jest przepisana.

Niewolno żydowi nadaney osady, pół włoki lub mniey obeymującey, rozdzielać, ani drugiemu w części, bez zezwolenia właściwey władzy, odstępować.

Art. 6. Osiadający na gruncie otrzyma zapomogę w drzewie na budowle, tam, gdzie to z lasów rządowych danem bydź może.

Opuszczający osadę nie będzie miał prawa do wynagrodzenia za postawione budowle, i budowle te pozostaną własnością Skarbu.

Art. 7. Grunta dawane będą żydom na czynsz lub za dobrowolną umową, z obowiązkiem odrabiania powinności, do osady przywiązanych.

Grunta gotowe orne i pustki włosciańskie puszczane będą w czasową, krudunki karczować się mające w wieczystą dzierżawę.

Art. 8 Jeżeli żyd osiada na gruntach ornych, do których opłata czynszu lub powinności są przywiązane, a grunta te są obsiane i z budowlami w dobrym stanie, w takim razie otrzyma uwolnienie na jeden rok od opłaty czynszu, podatków publicznych i gruntowych, od odbywania powinności ciężarow gruntowych, wyjąwszy jednak ciężary gminne i daniny kościelne.

Art. 9. Jeżeli żyd osiada na gruncie ornym nieobsianym i w części w budynki opatrzonym, wtenczas uzyska uwolnienie podobne jak wyżey na lat trzy.

Art. 10. Jeżeli osiada na gruntach ornych, nieobsianych i bez budowli, otrzyma uwolnienie, jak wyżey, na lat sześć.

Art. 11. Osiadający na gruncie wykrudować się dopiero mającym, i bez budowli, otrzyma uwolnienie od opłat i ciężarów w artykule 8 wyrażonych, na lat dwanaście.

Art. 12. Gdyby żyd po upłynieniu lat wolnych, chciał opuścić osadę, obowiązany będzie do zaspokojenia czynszu i wynagrodzenia powinności, oraz drzewa, jeżeli takowe dane było z lasów rządowych, a pomimo tego budynki na osadzie wystawione nie zostały, prawo swoje odprzedać może za konsensem właściwey władzy.

Art. 13. Osiadający na gruntach rządowych żydzi, obowiązani będą, podług zatwierdzonego porządku i placu, budowle wystawić.

Art. 14. Wolność osiadania na gruntach służy tylko żydom krajowcom. Chcący więc osiąść na roli, winien niewątpliwie udowodnić, że jest krajowcem, a nie zagranicznym.

Art. 15. żydzi, chcący osiąść na gruntach w dobrach rządowych i duchownych, zgłaszać się mają do właściwych kommissyy wojewódzkich, z wyrażeniem, w jakich dobrach osiąść zamierzają.

Art. 16. Osiadający na gruntach w dobrach prywatnych żydzi, podlegają tym samym warunkom jakie w artykule 3, 4 i 5 są przepisane.

O zarobkowaniach przemysłowych.

Art. 17. Jak mieszkańcom innych wyznań, wolno jest równo każdemu żydowi sprawować bez żadney przeszkody, wszelki kunszt, rzemiosło lub professyą, wyjąwszy roboty przedaży trunków po wsiach, chociażby do żadnego zgromadzenia rzemieślniczego nie należał. W takim razie nie jest mocen wyzwalać uczniów, i zaświadczenia jego nie mogą służyć do udowodnienia lat wprawy pracującey czeladzi, ponieważ to wyłącznie maystrom, należącym do zgromadzenia, podług postanowienia daty 31 grudnia 1816 roku, jest zostawione.

Art. 18. Zarobkowania handlowe żydom, z zachowaniem ogólnych rozporządzeń i przepisów skarbowych i policyynych bez ograniczenia równie są dozwolone.

Uskutecznienie tego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, kommissyom rządowym, w czem do którey należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu rady administracyyney dnia 4 lutego 1823 roku.

(podpisano) *Zajączek.*
Minister spraw wewnętrznych i policyi
(podpisano) *T. Mostowski.*
Radca Sekretarz stanu, jenerał brygady
(podpisano) *Kossecki.*
Za zgodność
Sekretarz jeneralny kommissyi rządowey spraw wewnętrznych i policyi *Aug. Karski.*

Doszła tu z *Sieniawy* smutna wiadomość, iż JO. Xiąże, na *Klewaniu* i *Zukowie*, Adam *Czartoryski*, b. jenerał ziem podolskich, feldmarszałek woysk austryackich, kawaler orderów ś. Andrzeja, Orła białego, Złotego runa, ś. Stanisława, były komendant szkoły rycerskiey, marszałek seymów i trybunałow królestwa polskiego, wzór staropolskiey gościnności, opiekun kunsztów i uczonych, żyjąc lat 90, rozstał się z tym swiatem. Zgon ten okrył żałobą naypierwsze domy polskie. Pamięć tego dostoynego męża wiecznie w narodzie polskim trwać będzie. (z *Kur. Warsz.*)

AUSTRYA.

Wiedeń dnia 11 *marca.*

(z *Gazety Warszawkiey.*)

10 półków piechoty, 3 batalijony strzelców i 2 półki lekkiey jazdy, odebrały rozkaz wrócenia z wyższych i niższych Włoch do kraju austryackiego. Trzecie bataliony węgierskie zostaną potem zmnieyszone do jedney tylko kompanii, a trzecie bataliony powracających półków niemieckich będą obrócone na zasób. Z każdey kompanii całego woyska, 20 żołnierzy otrzyma urlop. Tym sposobem woysko austryackie zmnieyszy się ogulnie o 25,000 ludzi.

Wszyscy biskupi w Węgrzech pragną przywrócenia jezuitów, a rząd gubernialny we *Lwowie* polecił ich, względom N. Monarchy. Kollegium jezuitów w *Tarnowie* powiększa się przez przyymowanie młodzieńców do nowicyatu.

FRANCYA.

Paryż dnia 8 *marca.*

(z *Gazety Warszawskiey.*)

Wczora po mszy dał Król Jmć prywatne wysłuchanie Hrabiemu *d' Ambrugeac* i Xiążęciu *Eselignac.* Pracował potem Monarcha z Hrabią *Villele.*

Pan *Pozzo di Borgo*, synowiec posła rossyyskiego zostający przy dworze tuteyszym, i półkownik w 3cim korpusie woyska francuzkiego, przeznaczonego do Hiszpanii, wyjechał wczora do mieysca swego przeznaczenia. Jenerał *Molitor* który tym korpusem dowodzić będzie, ma wyjechać jutro.

Czytamy w *Dzienniku Rozpraw* co następuje: „Gdy izba deputowanych składa się z liczby członków, jakiey prawo wymaga, niebytność więc członków lewey strony, nie przerwie jey czynności. Parlament angielski użył także prawa wyłączenia względem niektórych swoich członków, a nawet niedawnemi czasy posłał Pana *Burdett* na kilka miesięcy do więzienia, i przez ten czas wyłączył go od obrad. Izba niższa wyłączyła także zupełnie Pana *Wilkes*, a wydawca znanego pisma oppozycyynego sam przyznaje, że izba niższa ma niezaprzeczone prawo wyłączania członków swoich. W r. 1811 poymano nawet jednego człowieka na sessyi, i mimo jego oporu, wyprowadzono z sali. Większa część członków naszey izby deputowanych, którzy się protestowali, wkrótce zapewne powróci.“

Zapewniają, iż członkowie lewey strony wrócą jutro do izby deputowanych. 15 tylko z nich, postanowiło nie bywać na obradach. Są to tacy którzy się ani na mównicy, ani w biórach izby nie wsławili, i wkrótce się przekonają, iż nieobecność ich będzie dogodnieyszą, anizeli bytność, izba utraci tylko 15 gałek czarnych. Ci ichmościowie, którzy obwiniają izbę, iż nie miała względu na zgromadzenie wybiercze, przez oddalenie swoje niszczą niejako pełnomocnictwo swoich obywateli, i liberalistrów, którzy ich obrali, zostawują bez reprezentantów. Można ztąd brać miarę o ich sposobie myślenia i patryotyzmie.

Dziennik *Biała Chorągiew* donosi emigrantom hiszpańskim, iż w departamencie *Nerac*, mieszka znakomita osoba, która ich znacznemi pieniędzmi wsparła, i nadal wspierać będzie. Dokładnieyszą o niey wiadomość powziąć mogą od proboscza w *Nerac.*

Dziennik *Gwiazda* pisze: „Marzenia o woynie z Anglią i powstaniu we Francyi znikły. Z wybuchnieniem woyny z Hiszpanią zniknie także rewolucya.“

Gdy d. 4 b. m. oddział gwardyi narodowey wszedł do izby deputowanych dla wyprowadzenia Pana *Manuel*, jenerał *Lafayette* odezwał się: *Pod mojém dowództwem, nigdyby się nic podobnego nie zdarzyło.* Z tego powodu Dziennik *Gwiazda* pisze: „Jednakże pod dowództwem Margrabiego *Lafayette* zdarzyły się inne, gorsze, wypadki. Czyliż nie dowodził, kiedy gwardya narodowa ciągnęła do *Wersalu*? Czyliż był spokoynym świadkiem napadu na pałac Królów naszych, zamordowania straży bokowey, i porwania rodziny królewskiey? Czyliż nie dowodził, kiedy *Ludwika XVI* i Królową prowadzono do więzienia z *Varennes*, i kiedy kazano imać każdego, ktoby zdeymował kapelusz przed temi dostoynemi ofiarami? Pomiędzy członkami lewey strony, którzy na sessyi d. 4. b. m., podczas wyprowadzenia P. *Manuel* naypatryotyczniey się odzywali, byli tacy, którzy *Bonapartego* ustnie i na pismie witali, chwalili i uwielbiali, kiedy od niego reprezentanci narodowi, oknem uciekać musieli z oranżeryi *St. Cloud.*

Paryż dnia 10 *marca.*

(z *Gazety Warszawskiey*).

Dziś, po mszy ś. deputacya izby deputowanych, wprowadzona przez ministra spraw wewnętrznych, miała zaszczyt podać Królowi Jmci przyjęty projekt do prawa, względem przywołania do czynney służby żołnierzy, uwolnionych do d. 21 grudnia 1822 r.

Wydano dwa następujące rozkazy dzienne do gwardyi narodowey.

1) Półkownik do wyższych i niższych oficerów, oraz gwardyi narodowey 4go legionu. „*Mości Panowie!* Słyszeliście ze słuszną pogardą, iż Pan *Mercier*, sierżant pierwszey kompanii 3go batalionu, odbywając służbę w izbie deputowanych, wbrew rozkazowi Pana *Fremont*, kapitana swego, nie chciał dopełnić d. 4 b. m. zalecenia, prezesa izby. Czyn ten jest niestety prawdziwym, gdy

go rapport Pana *Fremont*, podany marszałkowi, potwierdza. Takie uchybienie karności, jest bez ochyby, obrazą gwardyi narodowey: bo urządzenie jey nosi szczególną cechę nieograniczoney przychylności do rządu. Boleść moję jednak z tak smutnego i niespodziewanego wypadku, zmnieysza przekonanie, iż gwardya narodowa legionu, wszelkiego stopnia, dzieli ją ze mną, gdy w każdém zdarzeniu, dała dowody przywiązania do porządku, posłuszeństwa w służbie i gorliwey przychylności.“

(podpisano) *Pallisart Quatremetre* Pólkownik 4go legionu.

2) Rozkaz dzienny 7go legionu d. 6 marca 1823: „Oficerowie, podoficerowie, grenadierowie i strzelcy! Czyn bezkarności został popełniony w nader ważnym wypadku przez pewnego podoficera gwardyi narodowey paryzkiey; co zasługiwać powinno na naganę wszystkich, których obchodzi honor tak szanownego korpusu. Dnia 4 marca prezes izby deputowanych, polecił stojącey tam straży gwardyi narodowey, uskutecznienie postanowienia izby. Sierżant straży odmówił posłuszeństwa kapitanowi swemu; zapomniał, iż każdy oddział pod bronią winien być posłusznym, i niemoże roztrząsać danych rozkazow. Uchybienie to karności okryłoby nas hańbą, gdybyśmy pogardy naszey nie okazali, i gdyby ten, który się go dopuścił, nie został przykładnie ukaranym. Upływa już rok 10ty spólney naszey służby; ósmy już rok, jak wami dowodzę. Umiem cenić taki zaszczyt, lecz byłbym go niegodny, gdybym w tey chwili nie wzniosł głosu mojego, i nie ubolewał z wami nad takiém uchybieniem karności i t. d.“

(podpisano) Pólkownik 7go legionu, Hrabia *August Quelen.*

Oficerowie sztabowi 5go legionu gwardyi narodowey, oraz pólkownicy 3go, 4go i 6go legionu, wynurzyli w pismach publicznych swóy gniew, z powodu wyżey wymienionego, nieprzyzwoitego postępku sierżanta *Mercier*.

Dziennik *Biała Chorągiew* ogłosił zdanie Pana *Conen St. Luc* o wyłączeniu P. *Manuel* z grona członków izby. Wyrażono w niém: „Adwokaci wyrugowali go zpomiędzy siebie; w departamencie, w którym się urodził, jest wymazany z listy obywateli; a w Wandei protestowano się przeciwko wyborowi jego.“ Dziennik *Konstytucyonista* (pisze gazeta berlińska) zaprzecza temu wszystkiemu.

Wyjazd Xięcia *Angouléme* do woyska został odłożony do d. 15go b. m. Podług innych zaś wiadomości, zamówiono na dzień 2 kwietnia, wóz pocztowy dla 12 osób, należących do dworu Xiężny, i mających jechać do *Bordeaux*.

Na sessyi *izby deputowanych* d. 8 b. m. znaydowało się znowu tylko 5 lub 6ciu członków lewey strony; na lewym środku siedziało podobnież blizko 12 członków; prawa zaś strona była całkowicie napełnioną. Zdano sprawę o petycyach; mówił potem Pan *Syrieys de Mayrinhac* imieniém kommissyi o projekcie do prawa względem rachunkow z r. 1821. Kommissya radziła między innemi wymazać 733,000 fr., których minister spraw wewnętrznych żądał na wystawienie teatru opery.

WŁOCHY.

Rzym dnia 22 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Kardynał *Consalvi*, sekretarz stanu państwa Kościelnego, zachorował przed niejakim czasem. Słabość jego grożąca niebezpieczeństwem, tak mocne wrażenie uczyniła na Oycu ś., iż lękają się, aby niemiała szkodliwego wpływu na jego zdrowie.

Oto są dalsze noty pisane z powodu nie uznania X. *Villanueva*, posłem hiszpańskim w Rzymie.

Trzecia nota urzędowa, kawalera *Aparici*, sprawującego interessa hiszpańskie przy stolicy apostolskiey, do kardynała *Consalvi*, sekretarza stanu państwa kościelnego.

W pałacu di Spagna d. 27 grudnia 1822 *r.*

„Podpisany sprawujący interessa Króla Jegomości Katolickiego przy stolicy świętey, otrzymał zlecenie od swojego Monarchy przez nadzwyczaynego gońca, aby Waszą Eminencyą niezwłocznie uwiadomił, iż gdy rząd jego mianował Dona Joachima *Lorenzo de Villanueva* pełnomocnym ministrem hiszpańskim w tuteyszey stolicy, uczynił to znając dokładnie jego biegłość w umiejętnościach i jego cnoty, które go mieszczą w liczbie duchownych, zaszczyt swojemu narodowi przynoszących; że Król Jmość nie spodziewał się, aby Oyciec ś. mógł mieć inne mniemanie o tak publiczney i znaney osobie, i dla tego z zadziwieniem i bolesnem uczuciem dowiedział się od wspomnionego X. *Villanueva*, iż w *Turynie* przez jego Eminencyą X. *Tosti*, sprawującego interessa stolicy ś. przy Królu Jmości sardyńskim, wstrzymanym został z oświadczeniem, iż z rozkazu rządu papiezkiego wzbroniona mu jest dalsza droga do mieysca jego przeznaczenia.

Gdy ten krok, niedający się żadnym sposobem usprawiedliwić, ubliża godności i szacunkowi dla rządu hiszpańskiego, który w wyborze swoich agentów i reprezentantów wolność mieć powinien, i który we wszystkich czasach, we wszystkich czynnościach z dworem rzymskim, dał dowody swojey przychylności do dogmatów i karności kościelney, przeto Król hiszpański, noszący prawnie i sprawiedliwie nazwisko Króla Katolickiego; rozkazał podpisanemu, aby rządowi Oyca ś. przełożył te słuszne uczucia, mogące zmnieyszyć cokolwiek dwuznaczne wrażenie lub mniemanie o osobie X. *Villanueva*, które Oyciec ś. sam powziął o nim, albo niedokładnie był uwiadomionym, i aby Jego świątobliwość nakłonić, iżby wydał stosowne rozkazy, pozwalając X. *Villanueva* odbyć dalszą drogę do mieysca jego przeznaczenia, a tem samém oszczędzić Królowi Katolickiemu nieprzyjemności, z jakąby mu przyszło oddalić zostającego przy jego osobie Nuncyusza Jego Swiątobliwości.

Podpisany udzielając Waszey Eminencyi to polecenie z rozkazu swojego Monarchy, zostaje i t d

Od granic włoskich dnia 7 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Papież wyznaczył dzień 10 b. m. do odprawienia konsystorza, i wydał w tey mierze pismo do 11 pralatów, których chce zaszczycić kapeluszem kardynalskim.

Pierwszy oddział 17stotysięcznego woyska austryackiego, który na mocy układu, zawartego w *Weronie*, wyydzie z królestwa neapolitańskiego, przechodził d. 28 lutego przez *Rzym*. Składa się z dwóch szwadronów półku *Vincent*. Dnia 1 b. m. spodziewano się dwóch innych szwadronów tegoż półku.

List z *Ankony* pod d. 26 lutego donosi, iż d. 15 tegoż miesiąca grecy zdobyli szturmem twierdzę *Patrasso*. Strata ich wynosi 800 zabitych i 400 ranionych. Słychać, iż całą osadę turecką wycięli.

Odebrano wiadomość z *Malty*, iż kilka twierdz tureckich w Kandyi, poddało się grekom. Podług zapewnienia kapitanów okrętowych, zawarto na tey wyspie zawieszenie broni na 3 miesiące.

Gazety włoskie donoszą, że okręty hiszpańskie zawijają do portów włoskich, wyjąwszy sardyńskie. Słychać, iż lubo związki dyplomatyczne między Austryą a Hiszpanią ustały, jednak handel między temi państwami nie dozna przerwy; oprócz, że wszelkie potrzeby wojenne nie będą mogły bydź do Hiszpanii przesyłane.

Król neapolitański dotąd bawi w *Wiedniu*. Dnia 7 marca jego małżonka Xiężna *Floridia* znaydowała się w gronie rodziny cesarskiey, brylanty jakie miała na głowie i szyi, są nadzwyczayney piękności i nader kosztowne.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 marca.

(z Gazety Warszawskiey.)

Bawiący tu Grand hiszpański kazał, aby w przypadku weyścia woyska francuzkiego, wszystko w dobrach jego zniszczono: postanowili bowiem hiszpani pustoszyć wszędzie, dokądby się nieprzyjaciel posunął.

Musimy wyznać (pisze gazeta tuteysza Kuryer), iż w rewolucyi hiszpańskiey nic takiego odkryć nie możemy, coby nas zapewniało, że rozumna i przyzwoita wolność, będzie skutkiem teraźnieyszych usiłowań.

TURCYA.

Stambuł dnia 10 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Przywołany z wygnania po upadku *Haleta-Effendego* były *Reys Effendi*, *Hamit Bey*, wkrótce po przybyciu swojem do Stambułu (jak już wiadomo) został mianowany *Defter Emini*, czyli intendentem skarbu. Za wstawieniem się tego ministra, wielu ulmanów, skazanych na wygnanie, otrzymało także pozwolenie powrótu do stolicy. Takaż łaska wyświadczoną została rodzinie ormiańskiey *Dusoglu*, okrótnie i niesprawiedliwie przez Haleta prześladowaney.

Poseł angielski Lord *Strangford*, miał d. 30 stycznia naradę z Reys Effendym. Dnia 2 lutego odwiedził uroczyście wielkiego admirała *Chosrew-Mehmed* Baszę, który go przyjął z wielkiemi honorami.

Dnia 8 lutego odprawiła się wielka rada, na którey byli wszyscy członkowie zwyczayni i nadzwyczayni.

Hrabia *Beaurepaire*, sekretarz poselstwa francuzkiego w *Stambule*, zastępujący tymczasowie Pana *Hyde de Neuville*, mianowanego posłem, przybył dnia 2 lutego do Stambułu. Margrabia *Latour Maubourg* wybiera się napowrót przez *Bukarest* i *Wiedeń* do *Paryża*.

W nocy z d. 3 na 4 b. m. powstał gwałtowny wicher, który wśród błyskawic i grzmotów zrzncił dwie wieże Meczetu Sułtana *Selima* w *Skutari*, i znacznie uszkodził domy i okręty.

Od granic tureckich dnia 27 lutego.

(*z Gazety Warszawskiey.*)

Okręty greckie, stojące przed cieśniną dardanelską, dają pilną baczność na okręty kupieckie, które tam płyną, lub ztamtąd wracają; przetrząsaią je nayściśley, a w skutku tego nayczęściey zabierają cały ładunek, jako do turków należący. Tym sposobem udało się nieraz grekom zdobyć kilka bogatych okrętów; lecz za to żeglarze europeyscy stali się ostróżnieyszymi, i nie łatwo dają się namawiać do dostarczenia turkom rozmaitych potrzeb. Z tego powodu także, związki między morzem środziemnem i stolicą Turcyi zupełnie ustały, a grecy opanowali wiele zapasów wojennych. Ogłoszenie zupełnego zamknięcia Dardanellów nie da się uskutecznić bez zezwolenia Anglii. Stosunki pomiędzy Anglią i Grecyą zasadzają się na zabopolnem uniknieniu tego, coby drugiey stronie dało powód do użalania. Nie słychać jeszcze o zawarciu traktatów.

Podług wiadomości z *Missolunghi*, *Bozaris* posunął się z swoim korpusem aż do *Vrachori*, stolicy Etolii. Turcy nie potrafili nigdzie dać odporu, i chcieli się bronić w mieście *Vrachori*. Tam dopiero przyszło do krwawey walki, w skutku którey turcy schronili się do domów, a przez podłożony ogień ztamtąd wypędzeni, zostali w pień wycięci. Grecy mają nadzieję, iż jeszcze w miesiącu marcu siły ich połączą się pod murami *Laryssy*. Z powodu tych wypadków odprawiły się w *Missolunghi* nadzwyczayne uroczystości.

Od granic tureckich dnia 1 marca.

(*z teyże gazety*).

Z Macedonii dochodzą same narzekanie z powodu prześladowania chrześcian. Basza *Saloniki* nakłada ogromne podatki na swoich podwładnych, a muzułmani nic niepłacą.

Z Tessalii nie doszło nic nowego; *Omer Vrione*, który dawniey schronił się do *Vrachori*, ma bydź teraz otoczony przez greków w zburzonym zamku Suli. Albańczykowie ciągle oblegają go z grekami.

Wiadomości z Akarnanii i Etolii są pomyślne dla greków. *Arta* i *Prevesa* są opasane i grecy posuwają się wszędzie bez oporu. W Morei, po zdobyciu *Napoli*, żadna jeszcze twierdza nie poddała się grekom.

W Patras funt chleba kosztuje 11 piastrów, a inney żywności oddawna braknie. Osada *Koryntu* chciała kapitulować, byleby jey dozwolono wyyść z bronią w ręku, ale grecy nie przyjęli tego warunku.

Niedaleko *Patras* przytrzymany został okręt papiezki, chcący turkom dostarczyć żywności.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

(*z Gazety Ryzk. Zuschauer.*)

Zapewniają, że Król Jmć francuzki, już d. 27 lut. okazał wielkie nieukontentowanie na podanie, wyłączenia *P. Manuel*, jako mogące bydź przyczyną zamieszania.

Mówią o częstych i znaczących przestępstwach przeciwko subordynacyi, zdarzonych w woysku francuzkiém na granicy hiszpańskiey.

Wielu bankierów paryzkich oświadczyło się już, podjęcia się kredytu 100 milionów za 79 procentów.

Między granicą i Ebrem znayduje się 13 fortec, które spiesznie przywodzą do stanu obrony, i podobno uporczywie bronione będą.

Prowincyonalne deputacye Madrytu, Toledo, Malagi, Careres i Burgos, obiecały, kontyngensa swe do ostatniego zaciągu, 30,000 ludzi, do 12go marca uzbrojone wystawić.

Mniemają niektórzy, iż jeśli między Francyą a Hiszpanią do woyny nie przyydzie, tedy bardzo ściśle między niemi nastąpi przymierze, które przy wielkiem obu krajow uzbrajaniu się, bardzo znaczącem stać się może. Pewną zdaje się, że przez samo to uzbrajanie, wiele stosunków w Europie zachodniey odmienić się może. Gdy rzymianie obce narody osłabić chcieli, wtedy bronili im gotować się do woyny, jednemu przeciw drugiemu; a gdy do woyny przyszło, naysłabszego dopóty wspierali, aż się stał naymocnieyszym; potym przechodzili na stronę drugiego.

W artykule z Bajonny pod 28 lutego czytamy: Spodziewają się ze strony francuzkiey, że do 1go kwiet. będą mogli rozrządzać 18 do 20,000 ludzi, którzy przodem bandy wysławszy i zostawiwszy rzeczy w Bajonnie, Pampelunę i San-Sebastian ściśle opaszą, i trzema punktami do Madrytu pociągną. Jeżeliby Król Madryt opuścił, tedy się ustanowi rejencya i ogłosi ułożona konstytucya. Artylleryа tych 20,000 ma wziąć z sobą piędziesiąt dział.

W pewney stolicy, syn dobrych obywateli doszedłszy do pełnoletności, żądał aby mu rodzice oddali połowę majątku. Przeznaczyli mu tyle, ile wystarczyć mogło na porządne utrzymanie życia, a resztę otrzymałby po ich zgonie: niewdzięczny syn, nie przestając na tym, pozwał rodziców, którzy słusznie obrażeni takiem postępowaniem, dowiedli, iż ten syn nie był ich synem, wzięli go w niemowlęctwie, jak opuszczonego sierotę, i dotąd prawnie nie przysposobili. Sąd odrzucił żądanie pozywającego, który jednak otrzymał od zacnych opiekunów tyle, ile mu dobrowolnie przeznaczyli.

We Lwowie ogłoszono urządzenie dla aptekarzów: każde wykroczenie przeciw taxie lekarstw, karane będzie sztrafem od 24 do 48 dukatów.

W opisaniu oblężenia przez greków twierdzy *Napoli di Romania* znayduje się ta wiadomość, że już taki był głod w twierdzy, iż dowódca turecki dawał 4 niewolników za jednego kota, a nie mógł nabydź: bo ktoby wziął niewolników, musiałby ich żywić.

Potwierdza się wieść o zaburzeniach w *Madrycie*, z przyczyny zmiany ministrów. Słychać także, iż stany uchwaliły, aby Król i jego rodzina opuścili *Madryt* i udali się do *Korunny*.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 marca rubel srebrny 3 rub $78\frac{3}{4}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 55, stary r. 11 kop. 36, imperyał r. 36 kop. $70\frac{3}{4}$.

Pozwolono drukować. *Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora.*
Andrzey Bucharski Rzeczywisty **Radca Stanu i Kawaler.**

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 35.

Wilno dnia 21 *Marca Roku* 1823 *v. s.*

Arenda domu.

1. Od Magistratu Powszechney Opieki Lit. Wileńskiey podaje się do wiadomości, iż dom W. Józefa Doroszki w mieście Wilnie na ulicy Dominikańskiey sytuowany, wypuszcza się w arendę od daty 23 apryla teraźnieyszego roku, dla zaspokojenia długu szpitalowi śgo Jakóba od Doroszki należnego, a zatém życzący wziąć ten dom w arendę, zechcą jawić się na targi do teyże Magistratury Powszechney Opieki z pewnemi ewikcyami na termina: pierwszy 27go, drugi 29go teraźnieyszego marca, i ostateczny 5go dnia następującego mca aprila. Członek Magistratury Józef Puzyna. Sekretarz Pietraszewski.

Dentysta.

1. Niżey podpisany mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, z racyi wielu osób adresujących się do mnie, a nie wiedzących o mieszkaniu moim, zatym przedsięwziąłem ogłosić przez Gazetę, iż mieszkam w domu Doktora WJP. Lieboszyca na ulicy Niemieckiey.

Marca 18 d. 1823. J. Neumark Dentysta.

Arenda majątku.

1 Majątek Smilgie w powiecie Trockim mil 8 od Wilna, z usiewem: żyta beczek 13 i pszenicy beczek 2, siana mórożnego ukosu corok wozow 500, w lasach i nayżyżnieyszey ziemi, z dostatnim nato robotnikiem, jest do oddania w arendę 5cioletnią, zaś obora bydła, wszelkie żywioła, miedź browarna, siana pozostałe więcey sta wozow, ze zbożem i wszelkiem nasieniem na usiew wiosenny, i wszelka ruchomość jaka tylko znayduje się ad fundum sprzedaje się; zatem życzący nabydź może wchodzić w układy z aktorem rzeczy W. Jozefatem Butkiewiczem Regentem, mieszkającym w Wilnie w domu W. Hrynaszkiewicza na przeciw ogrodu Botanicznego pod N. 160.

1823 mar. 21, dnia takowe uwiadomienie może bydź umieszczone w Kuryerze Litew.

Jan Pisanka Sędzia Ziem. Wileń.

Pantaleon.

1 W domu Maxa na Trockiey ulicy położonym, znayduje się w mieszkaniu niżey podpisanego pantaleon nowy mahoniowy, na sześć oktaw, z mechaniką angielską, zrobiony przez samegoż przedawcy. Jan Noak.

Arenda domu.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Dom murowany Xiędza Prałata Ignacego Kontryma, położony w Wilnie na Swięto-Michalskim zaułku, pod N. 136 oddany na ewikcyą na zabezpieczenie Skarbu po byłych w miastach Grodzieńskiey Gubernii Grodnie, Brześciu i Kobryniu poborcach akcyzyyney od trunków poszlin, Józefie Houwalcie, Kołłusowskim, i Kontrymie, oddaje się od d. 23 następującego kwietnia w roczną arendowną tenutę, a zatem życzący wziąć w arendę ten dom, zechcą przybywać na targi do tego Rządu na terminy 19, 21 i 23 teraźnieyszego miesiąca. Dnia 15 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Gubernialny Sekretarz Wincenty Maksimowicz.

2. Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Na uzyskanie Skarbowych pieniędzy 8553 rub. $33\frac{1}{2}$ kop. assygn. roztrwonionych przez Lewina Hilkowicza, byłego kupca 1szey gildy, który podług wyroku Podolskiego Głównego Sądu Cywilnego Departamentu 1821 roku nowembra 12 wydanego, za zawarcie fałszywego kontraktu na imie Moszki Rafałowicza, Mohilewskiego kupca 3ciey gildy na dostawę prowiantu, pozbawiony dobrego imienia i kredytu, oddane na przedaż z publicznych targow dwa drewniane domy tegoż Hilkowicza, położone Telszewskiego powiatu w miasteczku Gorżdach; a zatem życzący kupić takowe domy zechcą jawić się do tego Rządu na naznaczone terminy; 1szy d. 30 apryla, 2gi 2go maja teraźnieyszego roku, a 3ci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania, które poźniey nastąpi w Sanktpetersburskich albo Moskiewskich gazetach. Dnia 15 marca 1823 roku. Assessor Nowicki. Sekretarz Wierzbicki. Guberski Sekretarz Wincenty Maksimowicz.

2. Na skutek Dyllacyynego Dekretu Sądu Magistratu Miasta Wilna w exdywizyi Radnego Józefa Gaydamowicza dnia 19 7^{bra} 1822 roku nastałego, podaje do powszechney wiadomości, iż domy tegoż Gaydamowicza na Zarzeczu pod N. 593 i 594 położone, z publiczney Licytacyi in fundo powyższych domow uskuteczniać się, w dniu 29 teraznieyszego mca marca, oraz w dniach 2 i 5 nadchodzącego mca apryla mającey, zostaną więcey dającemu wyprzedaney. Jakową awizacyą jako dellegowany Urzędnik podpisuię. Dat 1823 marca 13 dnia. Marcin Straus R. M. W.

2. Dom murowany Numerami 291 i 192 oznaczony, na Rudnickiey ulicy położony, urzędowym świadectwem oceniony, do wieczystey possesyi niżey podpisanego przynależny, znayduje się do przedaży lub zamiany na ziemski majątek lub też do najęcia rocznego lub 3letniego z wszelkiemi wygodami, za mierną cenę i dostateczną ewikcyą. Niemniey domy pod Administracyą niżey podpisanego będące, jako to: dom w części murowany w części drewniany po Samsonowiczach za Ostrą Bramą położenie swe pod N. 1280 mający. Drugi drewniany pod N. 1122 do possesyi WW. Prezydentow Statkowskich przynależny. Trzeci dom murowany do possesyi Szabłowskich na ulicy śto Stefańskiey pod N. 1216 przynależny, niemniey krama w jatkach chrześciańskich pod N. 38 położona, są do zaarendowania rocznego, życzący one odziedziczyć niech się zgłosi do niżey podpisanego. 1823 marca 17 d. Maciey Pawłowski.

Wolno drukować Wincenty Malinowski B. M. W.

2 Franciszek Paszkiewisz Sędzia Ziem. Ptu Oszmiań. Antoni Kozieł Sędzia Ziem. Zawiley. Michał Wereszczyński Sędzia Grodz. Upit. Szymon Kulwicz Sędzia Ziem. Kowień. Antoni Pomarnacki Sędzia Grodz. Wileń.

Oznaymujemy tem naszem obwieszczym listem UUrr. Janowi był. Sędz. Ziem Wileń. Józefowi

Assescrowi 1go Departamentu Ciechanowieckim sukcessorom Adama Ciechanowieckiego, Ottonowi Andersonowi Tytular. Sowiet., Szymonowi Kreskiewiczowi administratorowi majątku Podbrzezia, Ignacemu Kozarynowi, Antoniemu Kozmierzowi Hipolitowi Antuszewiczom i dalszym wierzycielom zeszłego Adama Ciechanowieckiego forsztmeystra, iż w Sądzie Gł. Departamentu 2go agitowała się sprawa, w którey pod r. 1818 januar. 30 dnia zakroczyła remisa taxę i exdywizyą majątku Podbrzezia w pcie Wileń. sytuowanego przeznaczająca, wszakże dla zaremanentowanych wydatków Skarbowych Sąd Exdywizor. potąd swey czynności rospocząć niemógł; lecz kiedy Sąd Gł. Departamentu 2go przez kommunikacyą Rządu Guberń. uwiadomiony został, że remanent skarbowy już uspokojony i przez rezolucyą swą w r. 1822 nowembra 6 dnia zaszłą, dozwoliwszy kontynuować exdywizyą w miescu ubyłych nowych urzędnikow naznaczył, przeto my urzędnicy kskutkiem Remit. Sądu Gł. Depar. 2go, że od podania ninieyszego obwieszczenia za niedziel 4ry w komplecie ze trzech złożonym do majętności Podbrzezia zjedziemy, i Sądy Exdywizor. kontynuować będziemy, o czém strony interesowane ninieyszym obwieszczym listem zawiadamiamy.

Roku 1823 mca marca 14 dnia. Woźny świadczę, iż kopie takowego obwieszczenia dwie z oryginałem zgodne imieniem WW. Franciszka Paszkiewicza Sędz. Ziem. Oszmiań. Antoniego Kocieła Sędz. Ziem. Zawil. Michała Wereszczyńskiego Sędziego Grodz. Upit. Szymona Kulwica Sędziego Ziemskiego Kowień. i Antoniego Pomarnackiego Sędz Grodz. Wileń. UUr. Janowi byłemu Sędz. Ziem. Wileń. Józefowi assesorowi 1go Depar. Ciechanowieckim Ignacemu Kozarynowi i Szymonowi Kreszkiewiczowi na instancyą kredytorów oczewisto w majętności Podbrzeziu podałem i o terminie zjechania Sądu Exdywizorskiego zawiadomiłem.

Jan Kisiel Woźny Ptu Wileńskiego.

Roku 1823 miesiąca marca 14 dnia przed Aktami Grodz. Ptu Wileńskiego stawając osobiście Woźny wyżey na podpisie wyrażony ninieyszą relacyą podanego obwieszczenia zeznał. Swiadczę.

Regent Kazimierz Dauksza.

Roku 1823 marca 17 d. takowe obwieszczenie może Redakcya Kuryera Lit. umieścić w druku.

Grod. Wileń. Pisarz Naborowski.

---

2. *Roku 1823 miesiąca marca 17 d. Sąd Główny Litewsko-Wileński drugiego Departamentu wremiennego, w sprawie kredytorów zeszłych Józefa i Karolini z Brzostowskich Wołodkowiczow b. Marszałkow Guberńskich mińskich, dekretem dnia 27 8bra przesłego 1822 roku ogłoszonym, dla niestawających wierzycieli, wykonanie sądzonych Juramentow, w przeciągu do dnia 23. aprila 1823 roku przed sobą sądem zapowiedział, i oraz przez rezolucyą, dnia 7. 9bra 1822. roku, dla stawających kredytorow, rejektę przysiąg, w przeciągu tegoż czasu, to jest: do dnia 23 aprila idącego roku przeznaczył. Oczem, dla powszechney wiadomości, przez trzykrotną w gazetach Kuryera Litewskiego publikatę, Sąd Główny Litewsko Wileński Wremiennego Departamentu, obwieszcza*

Jan Rossochacki Prezyd. i Kaw. Sądu Głów. Wil.

Rejent Ildefons Demontowicz.

W domu Frobenowey na Popławach pod N. 1333 przedaje się bryczka kryta z odkladanym wierzchem na rysorach, mało używana, jak również kawalerskie drążki takoż nie wiele używane; o cenie zapytać w tymże domie u furmana Piotra Kałużeńki.

Przedaż Majątku.

5. Jest do wybycia lub 3letniey od śgo Jerzego arędy majątek Dusieniaty o półtory mili do Wilna leżący; w którym 12 beczek oziminy wysiewu i odpowiednia ilość panszczyzny znayduje się, z bydłem, browarem, młynem wodnym i dwiema na trakcie Lidzkim karczmami; potrzebujący kupna lub arędy całości tego majątku, lub życzący wziąść w arędę młyn tylko lub same karczmy, mają się udać do dziedziczki JW. Anny z Reutów Goreckiey Woyskiey Wileń. mieszkającey w domu Wróblewskiego przy śto Jańskiey ulicy.

Roku 1823 mca lutego 7 dnia. Takową awizacyą Redakcya może umieścić do Gazet Kuryera Lit. poswiadczam. Michał Sawicki Prezydent Ziem. Ptu Wileń.

---

5 *Niżey podpisany ma honor donieść prześwietney i łaskawey Publiczności, że dnia 19 marca r. b. w Pawilonie na Bulwarze o godzinie 3ciey poobiedniey wygrywane będą w loteryi, o którey w Kuryerze Litewskim kilkakrotnie była wzmianka, dwie ze 4ch sztuk, wyrabianych z kości słoniowey. A że z losów jeszcze około sta sztuk od wyprzedaży pozostało, przeto uwiadamia amatorow, iż pomienionych losów dostać jeszcze można u P. Olivero w Pawilonie i w domu P. Molinarego przy placu ratuszowym u niżey podpisanego.*

Michał d'Adam.

---

3. *Majątek Kwasowka położony w powiecie grodzieńskim gubernii Litewsko Grodzieńskiey, o 4½ mile od miasta Grodna, należący do sukcessorów ś. p. Antoniego Lachnickiego aktualnego Radcy stanu, jest do sprzedania. Życzący nabydź może się poinformować u Komer Junkra Lachnickiego, w Wilnie w domu Millerów na ulicy Niemieckiey mieszkającego.*

Ninieyszą awizacyą do druku przyjąć wolno Karol Mórawski Assesor Sądu Głównego.

---

3. Zginał na dniu wczorayszym z domu JW. Prałata Pusłowskiego, szpic mały biały z małą żółtą odmianą na uszach. Ktoby znalazł i oddał właścicielowi odbierze nagrodę. Dnia 13 marca 1823.

Wincenty Osmolski.

---

3. *Dom Sędziny Kontrymowey nowo wyerygowany, narożny, wzbiegu sześciu ulic, murowany, czyli kamienica, zewszelkiemi wygodami i z obszernym ogrodem, na placu dziedzicznym, niczym nieonerowany, na ulicy Wileńskiey, idąc ku Zielonemu Mostowi, położony, jest do przedania lub do zaarendowania całkowicie kontraktem kilkoletnim; ktoby chciał o to traktować i z kim, dowie się w tymże domu, lub w Redakcyi Kuryera Litewskiego.*

---

3 *W domu JW. Wice Gubernatora Horna na Zamkowey ulicy pod N. 187 jest do sprzedania nowomodna dwomiestna karyta, drążki czteromiestne używane, sanki okute żelazem i parę koni, ktoby życzył takowe widzieć i o cenie powziąść wiadomość, raczy zgłosić się do zarządzającego tym domem.*

Wyjeżdżają za granicę.

3. Do Prus do miasta Królewca Wileński Obywatel szlachcic Tomasz Dobrowolski, dla odebrania należności od tamecznych kupcow, z terminem powrótu za miesięcy cztery.

---

3. Do Prus do miasta Królewca Wileński Obywatel szlachcic Józef Latoszyński z szlachcicem Adamem Sosnowskim, dla odebrania od różnych osob należnościów na miesięcy cztery z powrótem.

	Czas obserwacyi	Wysokość Barom.			Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana wpowiet.
Obserwacye meterologiczne.	dnia 20 go. 2 wieczor.	27 cal.	8,9	lin.	+ 10,	stopni	Południowy	Pogoda
	dnia 21 go. 5½ z rana.	27 —	7.4	—	+ 3,	— —	Południ. Zachodni	Pochmurno